

# Studenci na praktyki i staże!

Zaledwie miesiąc po III Forum na temat kształcenia (Paprotnia k. Sochaczewa, 23-24 października 2014 r.) zaprezentowano projekt, który chociaż nie jest odpowiedzią na wszystkie problemy, z jakimi borykają się uczelnie kształcące na kierunku geodezja i kartografia, to stanowi propozycję częściowego rozwiązania jednego z nich – praktyk i staży.

## Damian Czekaj

**O**kazją do podsumowania III Forum (GEODETA 12/2014) stało się seminarium „Klaster GEOPOLI – obszary i kierunki polityki rozwojowej geodezji i kartografii w Polsce” (Jachranka, 26-27 listopada 2014 r.). Uczestniczący w nim członkowie Konwentu Dziekanów Wydziałów Geodezyjnych oraz Rady Konsultacyjnej Klastra GEOPOLI pozytywnie ocenili nową formułę spotkania i w toku dyskusji powołali grupę roboczą do spraw IV Forum, które miałyby się odbyć w październiku br. Jednak to nie temat forum zdominował listopadowe seminarium, a staże i praktyki dla studentów.

**D**ziekan Wydziału Geodezji i Kartografii PW prof. Alina Maciejewska przyznała, że tak złego okresu dla praktyk i staży, jak w ostatnich 10 latach, nie pamięta. Sytuację tę ma zmienić projekt o roboczej nazwie „Student... do pracy”, nad którym pracuje powołany we wrześniu 2014 r. klaster GEOPOLI (GEODETA 10/2014). Przedsięwzięcie zakłada, że wybranym studentom (ich liczba byłaby uzależniona od zapotrzebowania pracodawców) oferowana będzie możliwość odbycia praktyk, następnie stażu, a w końcu podjęcia pracy w firmach, które partycypują w inicjatywie. Praktyki (minimum miesięczne) odbywałyby się po 6. semestrze studiów inżynierskich, a o udziale studenta w projekcie i możliwości zdobycia doświadczenia w wybranej przez siebie firmie przesądzałyby: średnia ocen za 5 semestrów oraz indywidualne osiągnięcia (np. działalność w stowarzyszeniach studenckich). Na staże, rozpoczynające się po zakończeniu studiów I lub II stopnia, największe szanse miałby absolwenci, którzy uzyskali najlepszą ocenę z praktyk. Natomiast ocena ze stażu w dużej mierze decydowałaby



Fot. Damian Czekaj

o zatrudnieniu. Twórcy projektu zakładają możliwość wykonania pracy dyplomowej we współpracy z pracodawcą oraz łączenia późniejszej pracy w firmie z realizacją doktoratu.

**W** ramach projektu opracowany zostanie system internetowy obejmujący m.in. bazy studentów, stażystów, pracodawców, a także ogólnopolski ranking praktykantów. Zakres merytoryczny praktyk i staży będzie obejmował trzy moduły: •obligatoryjny (składający się z 7 podmodułów odpowiadających zakresom uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii), •rozszerzony (dodatkowe podmoduły proponowane przez pracodawców; np. geoinformatyka czy fotogrametria bliskiego zasięgu) oraz •umiejętności miękkich. O realizowanych w ramach praktyk/staży podmodułów decydowałoby przedsiębiorcy (odpowiadałyby one specyfice danej firmy). Obecny na spotkaniu główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski podkreślił, że dla studenta uczestniczenie w pracach z danego zakresu będzie nie lada zachętą, gdyż pozwoli to skrócić okres praktyki wymaganej do uzyskania uprawnień.

Zgodnie z założeniami przedsięwzięcia studenci odbywający praktyki będą otrzymywali „premię za umiejętności” (rodzaj stypendium uzależniony od wyniku praktyki), a pracodawcy wynagrodzenie za ich prowadzenie. Twórcy projektu liczą na to, że „Student... do pracy”, będzie miał charakter pilotażowy i prototypowy dla wszystkich sektorów szkolnictwa technicznego w Polsce.

**U**czestnicy seminarium bardzo pozytywnie ocenili koncepcję projektu. Zarówno przedstawiciele uczelni wyższych, jak i firm podkreślali, że przedsięwzięcie może przyczynić się do dalszego zbliżenia obu stron. Przedsię-

biorcy zwrócili uwagę, że projekt umożliwi im dotarcie do najzdolniejszych studentów.

Nie obyło się jednak bez kilku głosów krytycznych. Najwięcej wątpliwości wzbudził pomysł powiązania modułu obligatoryjnego z uprawnieniami zawodowymi. Argumentowano, że nie wszystkie firmy zrzeszone w klastrze będą w stanie realizować praktyki, których zakres merytoryczny będzie obejmował przynajmniej jeden z obowiązkowych podmodułów.

Jacek Uchański, wiceprezes Warszawskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego, zwrócił uwagę, że projekt obejmie zaledwie kilka procent studentów, elitę, a przecież obowiązek odbycia praktyk dotyczy wszystkich. Co z pozostałymi studentami? – zapytał. Zarówno referujący założenia przedsięwzięcia dr hab. Radosław Wiśniewski, dziekan Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej UWM w Olsztynie, jak i prof. Alina Maciejewska, zapewniali, że prace nad projektem cały czas trwają, a uwagi zostaną rozważone.

**K**westią do rozwiązania pozostaje również finansowanie projektu. Członkowie klastra GEOPOLI chcieliby pozyskać na ten cel środki z funduszy europejskich (w grę wchodzi m.in. Program Operacyjny Wiedza, Edukacja, Rozwój). Pomoc w tej sprawie zadeklarowali Kazimierz Bujakowski i poseł Józef Racki, którzy bardzo przychylnie odnieśli się do założeń projektu.

W połowie grudnia dziekan Radosław Wiśniewski poinformował GEODETE, że projekt jest w dalszym ciągu w fazie uzgodnień i uwzględniono w nim wnioski z dyskusji w Jachrance. Pozostaje mieć nadzieję, że przedsięwzięcie jak najszybciej wyjdzie z fazy przygotowań i studenci sami będą mogli przekonać się, czy program praktyk, który ładnie wygląda na papierze, sprawdzi się, nomen omen, w praktyce. ■